



Czy zyskamy dodatkowy węzeł? Sprawa ekspresowej „piątki” będzie tematem spotkania trzech lokalnych samorządów

data aktualizacji: 2025.05.30



Czy uda się doprowadzić do wyznaczenia w bliskich okolicach Iławy drugiego węzła przyszłej ekspresowej „piątki”, która ma spiąć S7 (koło Ostródy) z A1 pod Grudziądzem? W tej sprawie w nowym tygodniu spotkają się przedstawiciele trzech iławskich samorządów: Powiatu Iławskiego, Miasta Iławy i Gminy Iława.

Samorządowcy są zgodni co do potrzeby zaprojektowania - i w dalszej kolejności - budowy takiego węzła.

Nie mają wątpliwości, że od dobrego skomunikowania naszego miasta z ekspresową trasą będzie zależało, ile korzyści przyniesie Iławie i okolicom S5.

- Chodzi oczywiście o odpowiednią liczbę węzłów, zjazdów wokół naszego miasta. Nie wyobrażamy sobie, aby Iława jako największy ośrodek pomiędzy

Ostródą a Grudziądem pozostała tylko z jednym węzłem - mówił na sesji w miniony poniedziałek burmistrz Dawid Kopaczewski, odpowiadając na pytanie radnego Michała Kamińskiego o postępy w tej sprawie oraz o szczegóły majowego spotkania na ten temat w Ministerstwie Infrastruktury.

Zostało ono zaaranżowane przez posła Zbigniewa Ziejewskiego, a wśród uczestników byli sekretarz stanu w resorcie infrastruktury Stanisław Bukowiec i szef GDDKiA Paweł Woźniak oraz burmistrz i wiceburmistrz Iławy.

- Zaproponowaliśmy rozwiązania komunikacyjne w okolicach Szeplerzyny po to, żeby lepiej skomunikować te zjazdy z S5. Taka też była wersja wcześniejsza pana wójta Krzysztofa Harmacińskiego, który też w tych rejonach rozpatrywał umiejscowienie dodatkowego zjazdu - mówił Dawid Kopaczewski.

Na razie udało się zyskać trochę czasu. Już 26 maja miała się ponownie zebrać Komisja Oceny Przedsięwzięć Inwestycyjnych, aby ostatecznie zatwierdzić wybrany wariant W4. Udało się to przełożyć i w ten sposób zyskać czas na dodatkowe konsultacje i zabiegi o drugi węzeł dla Iławy.

Jak na razie W4 uwzględnia tylko jeden węzeł bezpośrednio obsługujący Iławę - to usytuowany blisko miasta zjazd i wjazd z wojewódzkiej drogi numer 536 (w kierunku Samplawy). Sprzymierzeńcami w rozmowach w ministerstwie byli przedstawiciele gminy Biskupiec, którzy sprzeciwiają się wariantowi numer 4, ponieważ niekorzystnie dzieli on tę gminę.

Kolejne spotkanie w sprawie dodatkowego węzła S5 dla Iławy, z udziałem m.in. przedstawicieli trzech iławskich samorządów: Powiatu Iławskiego, Miasta Iławy i Gminy Iława, zaplanowano na 2 czerwca w Iławie.

Inna nowa wiadomość w sprawie S5 dotyczy **interpelacji na ten temat, jaką złożył do Ministerstwa Infrastruktury poseł Stanisław Gorczyca.**

Jak pisze parlamentarzysta:

Chodzi przede wszystkim o fakt zaproponowania przez inwestora w cytowanym wariantcie zbyt małej liczby węzłów, tj. zaledwie trzech na 45-kilometrowym odcinku (we Franciszkowie, przy Iławie na przecięciu

z drogą wojewódzką 536 oraz obok Biskupca - na przecięciu z drogą wojewódzką 538). Jest to sytuacja nieakceptowalna, biorąc pod uwagę znaczenie ostródzko-łławskiego obszaru funkcjonalnego, zamieszkiwanego przez około 100 tysięcy osób, dla rozwoju Warmii i Mazur. Realizacja wariantu W4 skutkowałaby stworzeniem na wyżej wymienionym obszarze de facto eksterytorialnej trasy, niedostępnej dla mieszkańców. Mieliby oni bowiem do dyspozycji węzły usytuowane co 15 km, przy braku jakichkolwiek nakładów na drogi serwisowe czy drogi dojazdowe do tychże węzłów.

Realizacja przedmiotowej inwestycji w rekomendowanym przez GDDKiA wariancie W4 oznaczałaby dla Łławy konieczność budowy obwodnic od wschodu i zachodu z budżetów wojewódzkich, co uznać należy za sytuację kuriozalną i wręcz skandaliczną wobec faktu, że w obecnych warunkach przez miasto przebiega tranzyt w ciągu drogi krajowej DK16. Niejako naturalnym obowiązkiem inwestora, czyli GDDKiA, powinna być budowa w tym przebiegu obwodnicy, do czego zresztą lata temu GDDKiA się zobowiązała. Tymczasem budowa S5, która - jak wynika chociażby z przymierzanego do realizacji wariantu W4 - obwodnicą Łławy się nie stanie, spowoduje, że DK16 straci status drogi krajowej i mówiąc kolokwialnie, generalna dyrekcja pozbędzie się problemu.

Nie ulega natomiast wątpliwości, że wariant W4 przyniósłby Łławie, zamiast diametralnej poprawy sytuacji komunikacyjnej, kolosalną presję na ulicę Lubawską w ciągu DW536 jako jedyne dojazdu do jedyne węzła dla liczącego 30 tysięcy mieszkańców miasta, do którego zwłaszcza w sezonie letnim, ale nie tylko, zjeżdżają tysiące turystów.

W swojej petycji poseł pyta m.in. o to, **jakie względy zadecydowały o zaprojektowaniu w proponowanym wariancie W4 zaledwie trzech węzłów** (co 15 km), podczas gdy standardowo powinny powstawać one w odstępach co 6-7 km. **Prosi też ministra o wstrzymanie decyzji dotyczącej przyjęcia W4 i zobligowanie GDDKiA do ponownej analizy** możliwych przebiegów, uwzględniającej głosy lokalnej społeczności i postulaty samorządów.

Na razie przedstawiciel resortu Stanisław Bukowiec przedłużył termin udzielenia odpowiedzi. To wszystko wskazuje na to, że sprawa jest w toku, a ostateczne decyzje dopiero zapadną.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/78411-czy-zyskamy-dodatkowy-wezel-sprawa-ekspresowej-piatki-bedzie-tematem-spotkania-trzech-lokalnych-samorzadow>